Acta Universitatis Wratislaviensis No 3270
PRAWO CCCXI Wrocław 2010

MICHAŁ PIETRZAK
Uniwersytet Warszawski

Polityka wyznaniowa III Rzeczypospolitej w latach 1990–2001 (próba diagnozy)

Prawo wyznaniowe jest zawsze wyrazem określonej polityki. Polityka wyznaniowa z kolei w państwie demokratycznym, a zwłaszcza w demokratycznym państwie prawnym, co dzisiaj jest raczej synonimem, realizowana jest w granicach określonych przez obowiązujące prawo. Oczywiście normy prawa wyznaniowego nie mają charakteru niezmiennego. Podlegają zmianie wraz z przemianami zachodzącymi w polityce wyznaniowej. W demokratycznym państwie prawnym następuje to w sposób określony przez konstytucje i ustawy.

Politykę wyznaniową III Rzeczypospolitej wytyczało prawo wyznaniowe obowiązujące w chwili jej powstania. Tworzyły je normy konstytucji z 22 lipca 1952 r. wraz z trzema ustawami wyznaniowymi uchwalonymi 17 maja 1989 r., które nadały nową interpretację przepisom konstytucyjnym oraz obowiązująca od 1 stycznia 1990 r. podstawowa zasada znowelizowanej ustawy zasadniczej, stwierdzająca, że Rzeczpospolita Polska jest demokratycznym państwem prawnym. Tymi ustawami, uchwalonymi jeszcze przez sejm socjalistyczny, przy współudziale zainteresowanych związków wyznaniowych, były: Ustawa o stosunku Państwa do Kościoła katolickiego, Ustawa o gwarancjach wolności sumienia i wyznania oraz Ustawa o ubezpieczeniu społecznym duchownych. Stworzyły one polityce wyznaniowej ramy prawne odpowiadające standardom europejskich państw liberalno-demokratycznych. Dlatego też problemy wyznaniowe nie stały się przedmiotem dyskusji i uchwał podjętych przy Okrągłym Stole.

Nowa, kompleksowa regulacja prawna z 1989 r. stworzyła nową, korzystną dla indywidualnej wolności sumienia i wyznania oraz dla działalności związków wyznaniowych sytuację. Objęła ona swoim zakresem wiele spraw, pozostających dotąd poza sferą regulacji prawnych.

Po pierwsze — konkretyzowała uprawnienia jednostki wynikające z wolności sumienia i wyznania. Stworzyła po raz pierwszy ich przykładowy katalog,

© for this edition by CNS

w którym na pierwszym miejscu znalazło się prawo jednostki do tworzenia nowych związków wyznaniowych, a dalej prawo do głoszenia swej religii i przekonań oraz dostępu do informacji na tematy religijne. Uwzględnione też zostało, nieznane ustawodawstwu polskiemu prawo jednostki do zachowania milczenia w sprawach swojej religii i przekonań. Z uprawnień wynikających z wolności sumienia i wyznania mogły korzystać także osoby odbywające służbę wojskową, przebywające w zakładach karnych i wychowawczych oraz w zakładach służby zdrowia i opieki społecznej. Zakazano władzom państwowym różnicowania praw obywateli ze względu na wyznawaną religię i przekonania.

Po drugie — regulowała w sposób liberalny tworzenie nowych związków wyznaniowych. Prawo założenia przysługiwało 15 osobom pełnoletnim, a realizowane było przez złożenie organom administracji wyznaniowej deklaracji zawierającej niezbędne władzom informacje oraz statut określający jego organizację. Postępowanie organów administracji wyznaniowej podlegało kontroli sądu administracyjnego. Przy braku zastrzeżeń organ administracji wyznaniowej podejmował decyzję o wpisie do rejestru kościołów i związków wyznaniowych, co oznaczało legalizację i łączyło się z uzyskaniem osobowości prawnej.

Po trzecie — ustawy wyznaniowe określały przykładowo katalog uprawnień objętych swobodą wypełniania funkcji religijnych przez związki wyznaniowe. Poza religijnymi i kultowymi, wymieniały uprawnienia oświatowe, charytatywne, majątkowe, finansowe. Nauczanie religii zostało uznane za wewnętrzną sprawę związków wyznaniowych i wyłączone całkowicie spod kontroli organów administracji wyznaniowej. Mogło się ono odbywać także w salach szkolnych.

Po czwarte — ustawy nadały zasadzie rozdziału Kościoła i państwa nową treść. Potraktowały ją jako gwarancję wolności sumienia i wyznania, swobody wypełniania funkcji religijnych przez związki wyznaniowe oraz uprawnienia wszystkich związków wyznaniowych bez względu na formę ich regulacji prawnej. Za podstawową cechę państwa świeckiego uznały neutralność jego organów i funkcjonariuszy w sprawach religijnych i światopoglądowych. Dopuszczały możliwość udzielania subwencji państwowych związkom wyznaniowym, ale jedynie na podstawie upoważnienia ustawowego. Zagwarantowano im niezależność organizacyjną i funkcjonalną, objęto ich działalność ochroną prawną oraz przyznano im prawo skargi do Trybunału Konstytucyjnego. Przyjęto też dyrektywę nakazującą regulowanie sytuacji prawnej legalnie istniejących związków wyznaniowych, a więc także wpisanych do rejestru, w drodze odrębnych ustaw.

Po piąte — ustawy wyznaniowe uznały prawo związków wyznaniowych do nabywania, posiadania i zbywania wszelkiego majątku nieruchomego i ruchomego, zwolniły je od obowiązku uzyskiwania zezwoleń organów państwowych na przyjmowanie zapisów i darowizn. Przyznały im ulgi podatkowe i zwolnienia celne. Rozpoczęły proces zwracania związkom wyznaniowym nieruchomości przejętych przez państwo z naruszeniem obowiązujących przepisów lub bez

© for this edition by CNS

podstaw prawnych. Przewidywały możliwość współdziałania organów i instytucji państwowych ze związkami wyznaniowymi.

Po szóste — osoby duchowne i zakonne wszystkich związków wyznaniowych objęto ubezpieczeniem społecznym na korzystnych warunkach.

Istotny wpływ na interpretację i stosowanie obowiązujących przepisów prawa wyznaniowego uzyskała zasada demokratycznego państwa prawnego wprowadzona do konstytucji w końcu 1989 r. Wynikał z niej obowiązek działania organów realizujący politykę wyznaniową państwa na podstawie, w granicach i w formie określonej przez prawo, a więc także przez prawo tworzone w PRL, jeśli nie zostało uchylone decyzjami uprawnionych organów. Sejm i Senat funkcjonujące od 1989 r. uznały to prawo za nadal obowiązujące, bez dokonywania w sposób generalny jego demokratycznej weryfikacji, co oznaczało, że organy państwowe nie mogły go stosować wybiórczo, zależnie od swoich bieżących potrzeb politycznych. Zasada demokratycznego państwa prawnego rzutowała także na działalność obywateli i związków wyznaniowych. W przeciwieństwie do organów państwowych, które mogły działać jedynie wówczas, gdy obowiązujące przepisy prawne je do tego upoważniały, związki wyznaniowe i ich członkowie mogli robić to wszystko, czego im prawo nie zabraniało. Zasada państwa prawnego stawała się dodatkową rękojmią indywidualnej i kolektywnej wolności sumienia i wyznania.

Wskazując ramy prawne wytyczające kierunki polityce wyznaniowej państwa, nie można pominąć innych przesłanek oddziałujących na tę politykę. Do takich należy niewątpliwie struktura wyznaniowa społeczeństwa polskiego, którą cechuje dominacja wyznawców katolicyzmu. Według szacunku rocznika statystycznego z 1991 r. wyznawców religii katolickiej było ok. 36 mln, a pozostałych religii ok. 1 mln. Kościół katolicki, mimo niesprzyjających warunków w okresie PRL-u, zachował sprawnie funkcjonującą organizację, która po reformie składa się z 13 metropolii, 40 diecezji i przeszło 9 tys. parafii. Pracę duszpasterską wykonuje 25 tys. duchownych, wspomaganych przez 12 tys. zakonników i 27 tys. zakonnic. Dysponując tak liczną kadrą i sprawnie funkcjonującą organizacją, Kościół katolicki zachował możliwość skutecznego i wielostronnego oddziaływania na życie społeczne i polityczne kraju, w tym również na politykę wyznaniową państwa. Pozostałe związki wyznaniowe nie miały podobnych możliwości rozwijania szerszej działalności pozareligijnej.

Demokratyzacja ustroju w 1989 r. postawiła przed związkami wyznaniowymi konieczność określenia swego miejsca w życiu wspólnoty politycznej. W latach PRL-u kierunek działalności związków wyznaniowych nastawiony był na obronę warunków umożliwiających im prowadzenie działalności religijnej i organizacyjnej, osłabienie kontroli władz państwowych nad tą działalnością, a także na obronę innych niż religijne praw człowieka. W nowych demokratycznych warunkach ustrojowych, gdy zaistniała swoboda prowadzenia działalności organizacyjnej i religijnej, a także pozareligijnej, związki wyznaniowe, a szczególnie

© for this edition by CNS

Kościół katolicki stanęły przed wyborem między dwoma wariantami możliwych dróg postępowania.

Pierwszy wariant zakładał uznanie rozdziału Kościoła i państwa, a w konsekwencji neutralności państwa świeckiego, uznawanego za wspólne dobro wszystkich obywateli, zarówno wierzących, jak i niewierzących. Życie polityczne w takim państwie podlega mechanizmom ustroju demokratycznego, a społeczeństwo obywatelskie opiera się na pluralizmie wartości, interesów i form życia. W tym wariancie Kościół katolicki oddziaływuje na politykę państwa i jego ustawodawstwo za pośrednictwem organizacji katolików świeckich, które przejmują reprezentację i obronę jego interesów. Realizacja tego wariantu jest trudna i wymaga większej elastyczności działania hierarchii katolickiej, ale przeciwdziała kształtowaniu się opinii o klerykalizacji życia państwowego i stwarza solidne rękojmie dla praw i wolności religijnych katolików.

Drugi wariant wyrażał się w kwestionowaniu zasady rozdziału Kościoła i państwa, podważaniu neutralności religijno-światopoglądowej państwa, poszukiwaniu dla Kościoła katolickiego miejsca w strukturach organizacyjnych państwa i przesycania jego działalności, także ustawodawczej, treściami religijnymi. Odpowiadał mu najlepiej model państwa katolickiego, w którym nakazy religii stają się przesłankami ustawodawstwa państwowego, a zadania kościelne są realizowane przez instytucje państwowe. W takim państwie odpowiedzi katolików na pytania świeckie nie podlegają różnicowaniu politycznemu, lecz określa je bądź sugeruje hierarchia i duchowieństwo katolickie. Problemy społeczne są rozwiązywane według kryteriów wypracowanych przez naukę społeczną Kościoła, a władze kościelne pretendują do cenzurowania sporów politycznych i społecznych. Życie katolików, także prywatne, pozostaje pod presją nakazów religijnych, których przestrzeganie kontrolują duchowni. Takie państwo jedynie ortodoksyjni katolicy będą mogli uznać za wspólne dobro. W tym wariancie wolność sumienia i wyznania jednostki, równouprawnienie wyznań, równouprawnienie obywateli bez względu na wyznawaną religię są narażone na ograniczenia.

Mimo braku wyraźnych opcji, wskutek wewnętrznych rozbieżności, episkopat katolicki w 1990 r. wahał się z wyborem wariantu postępowania. Wkrótce jednak wyraźnie zaczął preferować drugi wariant, aczkolwiek unikał jasnego określenia swej roli w życiu wspólnoty politycznej. O tym wyborze zadecydowało wiele przyczyn, a wśród nich dążenie do odreagowania przeszłości, gdy zadania Kościoła i duchowieństwa zostały ograniczone do spraw kultu i katechezy, a oddziaływanie religii sprowadzone do sfery życia jednostkowego i grupowego. Powstrzymywały częściowo te zapędy uchwały II Soboru Watykańskiego, preferujące model państwa świeckiego, neutralnego w sprawach religijnych. Nierzymskokatolickie związki wyznaniowe nie przejawiały aspiracji do oddziaływania na życie polityczne, ograniczając swoje zadania do obrony interesów religijnych.

Drugą ważną przesłanką warunkującą politykę wyznaniową państwa były założenia programowe i działalność partii politycznych. Powstałe w pierwszych

© for this edition by CNS

latach III Rzeczypospolitej ugrupowania polityczne nie miały wyraźnie zarysowanych programów w sprawach wyznaniowych. Wszystkie opowiadały się za wolnością sumienia i wyznania, swobodą wypełniania funkcji religijnych przez związki wyznaniowe, a jedynie stosunki między państwem i związkami wyznaniowymi ujmowały odmiennie. Partie lewicowe, solidarnościowe i postkomunistyczne oraz liberalne opowiadały się generalnie za systemem rozdziału, neutralnością państwa i równouprawnieniem wyznań, podczas gdy partie prawicowe, związane z Solidarnością, kwestionowały te rozwiązania i pragnęły przyznać Kościołowi katolickiemu uprzywilejowaną pozycję prawną, aczkolwiek ujęcia normatywne tego uprzywilejowania nie były jednolite. Najbardziej ogólnie wyrażało to sformułowanie przyjęte z konstytucji marcowej — „naczelne stanowisko wśród równouprawnionych wyznań". Wszystkie partie, zwłaszcza prawicowe, skłonne były uwzględniać w mniejszym lub większym zakresie postulaty, a nawet życzenia hierarchii katolickiej.

Rzeczywisty kierunek polityki wyznaniowej Rzeczypospolitej wyznaczał układ sił politycznych w Sejmie i Senacie. W minionych 10 latach układ ten podlegał przemianom, co było nie tylko efektem zmian ordynacji wyborczej (progi wyborcze), ale także płynności zachowań politycznych wyborców. W jakim stopniu polityczne opcje obywateli warunkowały przesłanki religijne, jest trudne do ustalenia. Lata 1989–1999 można podzielić na podstawie kryterium zmian oblicza politycznego Sejmu i Senatu na trzy okresy: 1989–1993, 1993–1997 i 1997–1999.

Okres 1989–1993

Z chwilą utworzenia rządu Tadeusza Mazowieckiego, popieranego przez partie solidarnościowe, a następnie obsady stanowiska prezydenta w wyborach powszechnych przez Lecha Wałęsę przed władzami państwowymi stanął problem wyboru wariantu polityki wyznaniowej. Pierwszy wytyczały ustawy wyznaniowe z 17 maja 1989 r. Wariant ten wydawał się odpowiadać zmieniającym się często rządom, zaabsorbowanym rozwiązywaniem trudnych spraw związanych z przebudową gospodarki i realizacją uchwał zapadłych przy Okrągłym Stole. Ale w nowych warunkach ustrojowych przestał on odpowiadać aspiracjom hierarchii i duchowieństwa katolickiego. Te pragnęły odzyskać pozycję polityczną, jaką zajmował Kościół katolicki w II Rzeczypospolitej. Realizacja tych zamierzeń spotkała się z pozytywnym odzewem ze strony partii prawicowych. Także partie lewicowe i liberalne wolały zajmować stanowisko neutralne bądź życzliwe, aby nie uchodzić za wrogów Kościoła. Realizacja postulatów hierarchii katolickiej następowała przeważnie wbrew obowiązującym przepisom ustawodawstwa wyznaniowego i z naruszeniem zasady państwa prawnego, nie przez zmianę konstytucji i ustaw, ale przez rozporządzenia i okólniki oraz decyzje administracyjne, a także za pomocą metody faktów dokonanych.

© for this edition by CNS

W efekcie oddziaływania zróżnicowanych przyczyn polityka wyznaniowa w latach 1989–1993 była wypadkową realizacji liberalnych przepisów ustawodawstwa wyznaniowego i decyzji pozostających w sprzeczności z ich postanowieniami. Praktycznym wyrazem liberalnych rozwiązań prawnych był znaczny wzrost liczby związków wyznaniowych wpisanych do rejestru. Konkretyzacji uległy uprawnienia uzyskane po raz pierwszy przez osoby należące do Kościołów i związków wyznaniowych, których święta religijne nie były dniami ustawowo wolnymi od pracy, do uzyskania zwolnień od pracy lub nauki na czas niezbędny do obchodzenia tych świąt. Nastąpiło to w rozporządzeniu ministrów pracy i polityki socjalnej oraz edukacji narodowej z 15 listopada 1990 r., ale pod warunkiem odpracowania zwolnienia lub wyrównania zaległości dydaktycznych spowodowanych zwolnieniem.

Presja postulatów i nacisków katolickich na politykę wyznaniową przejawiała się w powoływaniu i opłacaniu kapelanów katolickich w instytucjach publicznych, wieszaniu symboli religijnych w budynkach publicznych, nałożeniu w drodze okólnika MEN na szkoły publiczne obowiązku nauki religii i opłacania nauczycieli, z pogwałceniem równych praw wszystkich dzieci do pobierania nauki religii w szkole (limity) i prawa do milczenia rodziców, wprowadzeniu ochrony wartości chrześcijańskich w publicznych środkach masowego przekazu, co oznaczało wprowadzenie w tym zakresie cenzury prewencyjnej. Pozostawało to w sprzeczności ze świeckim, neutralnym w sprawach religii i przekonań charakterem państwa.

Naruszenie zasady równouprawnienia wyznań wyrażało się w przyznawaniu określonych uprawnień wyłącznie Kościołowi katolickiemu (prawo do prowadzenia radiostacji, bezpłatnego nabywania nieruchomości rolnych na Ziemiach Zachodnich określanych dawniej jako tzw. Ziemie Odzyskane i Północnych), ustawowe zwolnienie Kościoła katolickiego od obowiązku działania w konstytucyjnych ramach ustrojowych RP, zwiększaniu dotacji dla instytucji katolickich, odmowie rządu do wystąpienia z projektem ustawy o stosunku państwa do Kościoła prawosławnego. Wyrazem polityki nieliczącej się z przepisami konstytucji było podpisanie konkordatu bez upoważnienia tzw. podmiotów niebędących Kościołem katolickim, a ponadto przez rząd, który utracił zaufanie Sejmu, co było naruszeniem demokratycznych obyczajów politycznych. Neutralnego stanowiska w sprawach wyznaniowych nie zachowywał prezydent Lech Wałęsa, który wspierał wszystkie postulaty katolickie i kierował w wypowiedziach publicznych obraźliwe uwagi pod adresem mniejszości wyznaniowych i niewierzących.

Polityka wyznaniowa lat 1989–1993 spotykała się z krytycznymi ocenami, zwracającymi uwagę na coraz liczniejsze przejawy katolicyzacji państwa, a nawet z zarzutami, iż pod szeroko używanymi i nadużywanymi wartościami chrześcijańskimi kryje się totalitaryzm katolicki[1].

[1] M. Szyszkowska, *Filozofia polityki. Filozofia prawa. Filozofia twórczości*, Warszawa 1999, s. 53.

© for this edition by CNS

Okres 1993–1997

Zmiana na scenie politycznej w 1993 r., w wyniku przedterminowych wyborów parlamentarnych, nie pozostała bez wpływu na kierunek polityki wyznaniowej. Nowy lewicowo-centrowy rząd spowolnił proces powiększania elementów wyznaniowych państwa, nie był jednak w stanie tego procesu zatrzymać. Przywrócono poszanowanie zasadzie równouprawnienia wyznań. Uprawnienia, które uzyskał Kościół katolicki, rozszerzono częściowo na inne związki wyznaniowe. Kontynuowano legalizację nowo powstających związków wyznaniowych przez wpisanie do rejestru przeszło 50 organizacji religijnych. Przyspieszono tryb prac legislacyjnych nad indywidualnymi ustawami wyznaniowymi, w czego wyniku dziewięć Kościołów chrześcijańskich i Żydowskie Gminy Religijne uzyskały nową regulację prawną. Wobec zastrzeżeń prawnych do podpisanego przez rząd Hanny Suchockiej konkordatu rząd Włodzimierza Cimoszewicza podjął rozmowy ze Stolicą Apostolską w celu ustalenia jednoznacznej interpretacji jego przepisów. Zakończyły się one przyjęciem deklaracji rządu uzgodnionej ze Stolicą Apostolską. Miała ona umożliwić pozyskanie zgody większości Sejmu na ratyfikację konkordatu, co — jak wiadomo — nie nastąpiło. Podjęte próby uchwalenia przed ratyfikacją konkordatu ustaw, rozszerzających uprawnienia, jakie uzyskał w nim Kościół katolicki, na inne związki wyznaniowe, zakończyły się niepowodzeniem.

Polityka wyznaniowa nowych rządów spotkała się z krytyką publicystów i duchownych katolickich. Zarzucano jej ograniczenie praw politycznych i dyskryminowanie katolików. Tę krytykę poparł papież Jan Paweł II w czasie swej wizyty w Skoczowie w 1995 r., gdzie w wygłoszonej homilii wytknął władzom polskim prowadzenie polityki nietolerancji i dyskryminacji wobec katolików. Przeprowadzony po tej wypowiedzi sondaż opinii publicznej nie potwierdził zarzutu papieża o dyskryminacji katolików. Nie zgodziło się z nim 73,4% respondentów. Nie podzielił też stanowiska papieża rzecznik praw obywatelskich.

Pierwiastkami wyznaniowymi przesycone zostały także prace legislacyjne nad nową konstytucją, prowadzone w latach 1993–1997. Dotyczyły one religijnej treści preambuły, określenia modelu stosunków między państwem i związkami wyznaniowymi, w mniejszym stopniu wolności sumienia i wyznania. Dyskusje w Komisji Konstytucyjnej pozostawały pod presją postulatów hierarchii katolickiej. Początkowo akceptowała ona areligijny charakter preambuły i rozdział kościoła i państwa, by w trakcie postępu prac legislacyjnych zmieniać swoje stanowisko i stosować taktykę podwyższenia licytacji, aż do kwestionowania zasady neutralności państwa. Porównując przepisy wyznaniowe uchwalonej 2 kwietnia 1997 r. konstytucji z rozwiązaniami projektów czterech partii, które były współautorami ustawy zasadniczej, widać wyraźnie odstępstwa od pierwotnych założeń. Ustępstwa wobec postulatów katolickich podyktowane były dążeniem do uchwalenia konstytucji, a następnie jej akceptacji przez społeczeństwo. Mimo to,

© for this edition by CNS

gdy doszło do referendum, hierarchia i duchowieństwo katolickie zachowały wobec niej nieżyczliwą neutralność.

Rozwiązania normatywne konstytucji w sprawach wyznaniowych cechuje nowatorstwo terminologiczne, odbiegające od stosowanych we współcześnie tworzonych ustawach zasadniczych. Spowodowane to zostało koniecznością poszukiwania terminów zastępczych wobec krytyki przez przedstawicieli Kościoła katolickiego takich pojęć, jak rozdział Kościoła i państwa, neutralność władz publicznych, wolność sumienia i wyznania. Stąd pojawiły się takie określenia, jak: wzajemna niezależność i autonomia państwa i związków wyznaniowych, bezstronność władz publicznych, wolność sumienia i religii. Grozić to może w razie wzrostu znaczenia spraw religijno-światopoglądowych w społeczeństwie wyprowadzaniem odmiennych dyrektyw z przepisów konstytucyjnych dla ustawodawstwa oraz praktyki organów sądowych i administracyjnych.

Mimo uwag krytycznych dotyczących wyznaniowych przepisów konstytucji gwarantują one indywidualną i kolektywną wolność sumienia i wyznania, określają jej granice i wskazują gwarancje instytucjonalne. Akcentują zasadę równouprawnienia związków wyznaniowych i równe prawo do wolności ich wyznawców. Osłabiają tę zasadę zróżnicowane formy regulacji statusu prawnego związków wyznaniowych, co jest uzasadniane mapą wyznaniową kraju i zaszłościami historycznymi. Realizacja postulatu regulacji sytuacji prawnej wszystkich związków wyznaniowych jedną wspólną ustawą, co ma miejsce w wielu krajach europejskich, nie ma aktualnie szans powodzenia.

Konstytucja nakłada na wszystkie władze publiczne obowiązek zachowania bezstronności w sprawach religijnych i zakaz interesowania się wyznaniem lub światopoglądem mieszkańców. Natomiast stosunki między państwem i związkami wyznaniowymi mają być kształtowane na zasadach poszanowania ich autonomii oraz wzajemnej niezależności, każdego w swoim zakresie. Autonomia i niezależność nie wykluczają współdziałania władz państwowych ze związkami wyznaniowymi w celu realizacji dobra człowieka i dobra wspólnego. Z przepisów konstytucji wyłania się w pełni uzasadniona interpretacja akceptująca neutralność państwa i przyjazny rozdział, uzupełniany współpracą. Wzmacniają ją przepisy ustawy o gwarancjach wolności sumienia i wyznania.

Wraz z końcowym etapem prac nad konstytucją zajęto się nowelizacją ustawy o gwarancjach wolności sumienia i wyznania, która została opublikowana dopiero w 1998 r. Głównym jej celem było zaostrzenie kryteriów wymaganych przy rejestracji związków wyznaniowych. Była to odpowiedź władz ustawodawczych na postulaty kampanii propagandowych, prowadzonych przeciwko nowym ruchom religijnym (sektom), głównie zresztą przez instytucje i organizacje katolickie. Nowelizacja ta wprowadziła odpowiedzialność zbiorową członków związku wyznaniowego za działalność ich przywódców (rozwiązaniem związku wyznaniowego), trudną do pogodzenia z zasadą demokratycznego państwa prawnego.

© for this edition by CNS

Okres 1997–1999

Kolejna zmiana w układzie sił politycznych w 1997 r. i zwycięstwo wyborcze ugrupowań prokatolickich przyspieszyły proces faktycznej katolicyzacji państwa. Świadczy o tym zawieszenie krzyża w sali obrad Sejmu bez uchwały jego organów, stosowanie kryteriów wyznaniowych przy dotowaniu organizacji harcerskich przez Ministerstwo Edukacji Narodowej, co stanowi naruszenie konstytucji i kodeksu karnego, angażowanie się organów państwowych w zwalczanie nowych ruchów religijnych, powstrzymywanie procesu legalizacji nowych związków wyznaniowych i uchwalania ustaw określających stosunek państwa do związków wyznaniowych.

Uwagi końcowe

Polityka wyznaniowa III Rzeczypospolitej w pierwszym dziesięcioleciu jej istnienia kształtowała się pod wpływem dwóch ścierających się z sobą bądź rywalizujących rozwiązań ustrojowych. Wyrażał je z jednej strony model państwa świeckiego, neutralnego w sprawach religijno-światopoglądowych, będącego gwarantem wolności religijnej i równouprawnienia wszystkich obywateli bez względu na wyznawaną religię czy światopogląd, w którym związki wyznaniowe są organizacyjnie i funkcjonalnie oddzielone od organów państwowych, z drugiej zaś model wyznaniowego państwa katolickiego, odzwierciedlającego rozwiązania II Rzeczypospolitej, w którym religia wchodziła szeroko do życia publicznego, a treści religijne do ustawodawstwa państwowego, Kościół korzystał z licznych form państwowego wsparcia materialnego, a duchowni uczestniczyli w życiu politycznym, oddziałując na postawy i zachowania obywateli oraz decyzje organów publicznych.

Te przeciwstawne opcje polityki wyznaniowej znajdowały swój wyraz normatywny w tworzonym od 1990 r. ustawodawstwie, przepisach konstytucji, w rozporządzeniach i okólnikach. Wskazać tu należy na charakterystyczną cechę rozwiązań normatywnych. Na szczeblu konstytucyjnym dominuje przewaga rozwiązań właściwych państwu świeckiemu (bezstronność władz publicznych, niezależność państwa i związków wyznaniowych, prawo do milczenia, równouprawnienie związków wyznaniowych i ich członków). W ustawodawstwie zwykłym, w rozporządzeniach i okólnikach zapomina się o nich i tworzy przepisy będące ich naruszeniem bądź zaprzeczeniem. Jeszcze znaczniejszy rozdźwięk występuje na szczeblu decyzji administracyjnych, głównie zresztą organów samorządowych. W tej ogólnej tendencji odchodzenia od konstytucyjnego modelu państwa świeckiego uczestniczą także sądy, w tym również Trybunał Konstytucyjny. Wyraża się to w naruszaniu uprawnień jednostkowych wynikających z wolności sumienia

© for this edition by CNS

i wyznania, zasady bezstronności władz publicznych, równouprawnienia wyznań. Powoduje to, iż w praktyce ustrojowej tworzony jest nowy model przejmujący rozwiązania właściwe państwu wyznaniowemu bez zmiany konstytucyjnego modelu państwa świeckiego.

W zakończeniu rozważań wyłania się zwykle pytanie o przyczyny warunkujące politykę wyznaniową III Rzeczypospolitej. Według opinii socjologów politykę tę cechuje powrót świętości. Przejawia się on we wzroście oddziaływania religii i duchowieństwa katolickiego w życiu publicznym. Spowodowany został próżnią ideologiczną pozostawioną przez marksizm. Religia wyznawana przez większość społeczeństwa spełniać ma główną funkcję spoiwa cementującego jedność narodową. Akcentowane są też socjalne funkcje religii jako czynnika łagodzącego konflikty społeczne związane z gospodarką wolnorynkową i dążeniem do jej korygowania, według wskazań nauki społecznej Kościoła.

Propaguje się, nie tylko zresztą w Polsce, koncepcję religii narodowej jako syntezy wartości kulturalnych i społecznych narodu. Jednocześnie wzrost roli religii i Kościoła rozszerza pole jego zainteresowań na sprawy polityczne. Krytykuje się właściwy demokratycznemu państwu neutralnemu pogląd o jego relatywizmie moralnym oraz głosi wyższość praw religijnych nad prawami jednostki. Państwo świeckie proponuje się zastąpić organizacją społeczeństwa wobec nakazów religijnych i prawa naturalnego. W praktyce przejawia się to w zwalczaniu aborcji, planowania rodziny, związków homoseksualnych, nowych ruchów religijnych (sekt), w krytyce państwa świeckiego i jego rozwiązań instytucjonalnych, głównie jego neutralności. Proponuje się nawet demokrację z państwem wyznaniowym[2].

[2] Z. Stawronowski, *Demokracja jako państwo wyznaniowe*, „Znak" 2000, nr 1.

© for this edition by CNS

Aneks

Wyniki ankiety przeprowadzonej wśród studentów (340) Wydziału Prawa III–V rok w styczniu 1992 r.

1. Czy wolność sumienia i wyznania jest realizowana w Polsce zgodnie z twoim rozumieniem tej wolności?
   tak — 45% nie — 55%
2. Czy organy państwowe winny mieć prawo pytania obywatela o jego przekonania religijne?
   tak — 10% nie — 90%
3. Czy twoim zdaniem istnieje w Polsce równouprawnienie wierzących i ateistów w dostępie do stanowisk publicznych?
   tak — 60% nie — 40%
4. Czy twoim zdaniem istnieje w Polsce równouprawnienie wyznań?
   tak — 38% nie — 62%
5. Czy przyszła konstytucja winna uznać neutralność religijno-światopoglądową państwa?
   tak — 89% nie — 11%
6. Czy przyszła konstytucja winna nadać państwu charakter chrześcijański?
   tak — 18% nie — 82%
7. Czy obecne państwo polskie jest państwem światopoglądowo neutralnym?
   tak — 30% nie — 70%
8. Czy obecne państwo polskie ma cechy państwa wyznaniowego?
   tak — 65% nie — 35%
9. Czy fakt uczestnictwa kapelana katolickiego w rozmowach prezydenta dotyczących tworzenia rządu jest przejawem wyznaniowości państwa?
   tak — 74% nie — 26%
10. Czy twoim zdaniem nauczanie religii jest funkcją religijną i winno odbywać się w kościele?
    tak — 86% nie — 14%
11. Czy twoim zdaniem nauczanie religii jest funkcją oświatową i winno odbywać się w szkole?
    tak — 20% nie — 80%
12. Czy twoim zdaniem państwo winno organizować nauczanie religii w szkole,
    tak — 9% nie — 91%

czy państwo winno tylko umożliwiać nauczanie religii w szkole?
tak — 73% nie — 27%

Prawo 311, 2010
© for this edition by CNS

13. Czy twoim zdaniem nauczanie religii w szkołach winno być opłacane przez państwo,
tak — 10% nie — 90%

czy też tylko przez obywateli wierzących?
tak — 80% nie — 20%

14. Czy państwo winno finansować działalność religijną związków wyznaniowych?
tak — 10% nie — 90%

15. Czy zaakceptowałbyś (-abyś) zniesienie instytucji rozwodu?
tak — 10% nie — 90%

16. Czy twoim zdaniem Kościoły winny zachować neutralność wobec partii i życia politycznego?
tak — 87% nie — 13%

17. Czy aprobujesz stanowisko jakie zajmuje Kościół katolicki w sprawach politycznych?
tak — 18% nie — 82%

18. Czy twoim zdaniem Kościół katolicki wpływa na politykę i decyzje władz państwowych?
tak — 88% nie — 12%

19. Czy twoim zdaniem Kościół katolicki wpływa na postawy i zachowania polityczne obywateli?
tak — 93% nie — 7%

20. Czy twoim zdaniem prawo kanoniczne winno być przedmiotem obowiązkowym na studiach prawniczych?0
tak — 18% nie — 82%

© for this edition by CNS

Die Konfessionspolitik der Dritten Polnischen Republik in den Jahren 1990–2001 (Versuch einer Diagnose)

Zusammenfassung

Der Ausdruck einer bestimmten Staatspolitik ist das Konfessionsrecht. Ein günstiges Klima für die Gewissens- und Glaubensfreiheit brachten die neuen rechtlichen Regulierungen im Jahre 1989, die man als den Vorposten demokratischer Umwandlungen der Systemstellung in Polen anerkennt. Eine auf die Konfessionspolitik einwirkende Bedingung war unter anderem die Konfessionsstruktur der polnischen Gesellschaft mit der Dominanz der Katholiken. Es wurde gezeigt, dass die reale Richtung der Konfessionspolitik Polens die Gliederung der sozialen Kräfte im Parlament bestimmte, die in der vergangenen Dekade Veränderungen unterlag. Die Dekade wurde in drei Abschnitte geteilt: 1898–1993, 1993–1997 und 1997–1999. In dem ersten erkannte man die Anzeichen einer Katholisierung des Staates, im zweiten die Erscheinung der Abschwächung des Grundsatzes der Gewissens- und Glaubensfreiheit und im letzten, nach 1997, die tatsächliche Katholisierung des Staates.

Einen demokratischen Rechtsstaat, wie die Republik Polen, sollte die Trennung der Religion und Geistlichkeit vom Staate im öffentlichen Leben und der konfessionelle Relativismus kennzeichnen.

Prawo 311, 2010
© for this edition by CNS